

Pan Ibrahim i kwiaty Koranu Eric-Emmanuel Schmitt

Do przeczytania książki pt. „Pan Ibrahim i kwiaty Koranu” zainspirowały mnie inne książki Erica-Emmanuela Schmitta takie jak „Oskar i pani Róża” , „Małe zbrodnie małżeńskie” czy „Dziecko Noego”.

W każdej książce autor zawiera część siebie. Możemy to zobaczyć w utworze „Oskar i pani Róża” gdzie nawiązuje do swojego chorowitego dzieciństwa. Powieści Schmitta są nieoczywiste i nietuzinkowe poprzez szerszy kąt widzenia autora, który zawdzięcza doktoratowi z filozofii oraz różnym przeżyciom z młodości.

Książka „Pan Ibrahim i kwiaty Koranu” opowiada o nastoletnim chłopcu z biednej rodziny. Mojżesz, znany również jako Momo, mieszka we Francji wraz ze swoim ojcem .W dzielnicy chłopaka znajduje się sklep prowadzony przez pana Ibrahima zwanego również Arabem. Momo zaczyna nawiązywać wspaniałą więź ze starcem, która przeradza się w coś pięknego.

Historia tych bohaterów wyjątkowo wpasowała się w moje gusta. Jest to poruszająca opowieść, przy której wylałam morze łez i śmiałam się, aż do rozpuku. Książka czytana przeze mnie wielokrotnie zdecydowanie zostanie jedną z ulubionych, do której będę często wracała. Całym sercem mogę polecić ją niejednemu nastolatkiowi oraz wielu dorosłym.

Często książki Erica-Emmanuela Schmitta dają nam nowy punkt widzenia na naszych bliskich i małe rzeczy, których wcześniej nie zauważaliśmy .

Znalazłam w tej powieści kilka złotych myśli oraz ciekawych sentencji takich jak:

„Miłość, jaką do niej żywisz, jest twoja. Należy do ciebie. Jeżeli ona jej nie chce, to i tak nic nie możesz zmienić. Po prostu z niej nie korzystasz. To, co dajesz Momo, pozostaje na zawsze, to, co zachowujesz, jest na zawsze stracone!”

Takich sentencji jest tu wiele, dlatego zachęcam, aby sięgnąć po tę książkę.